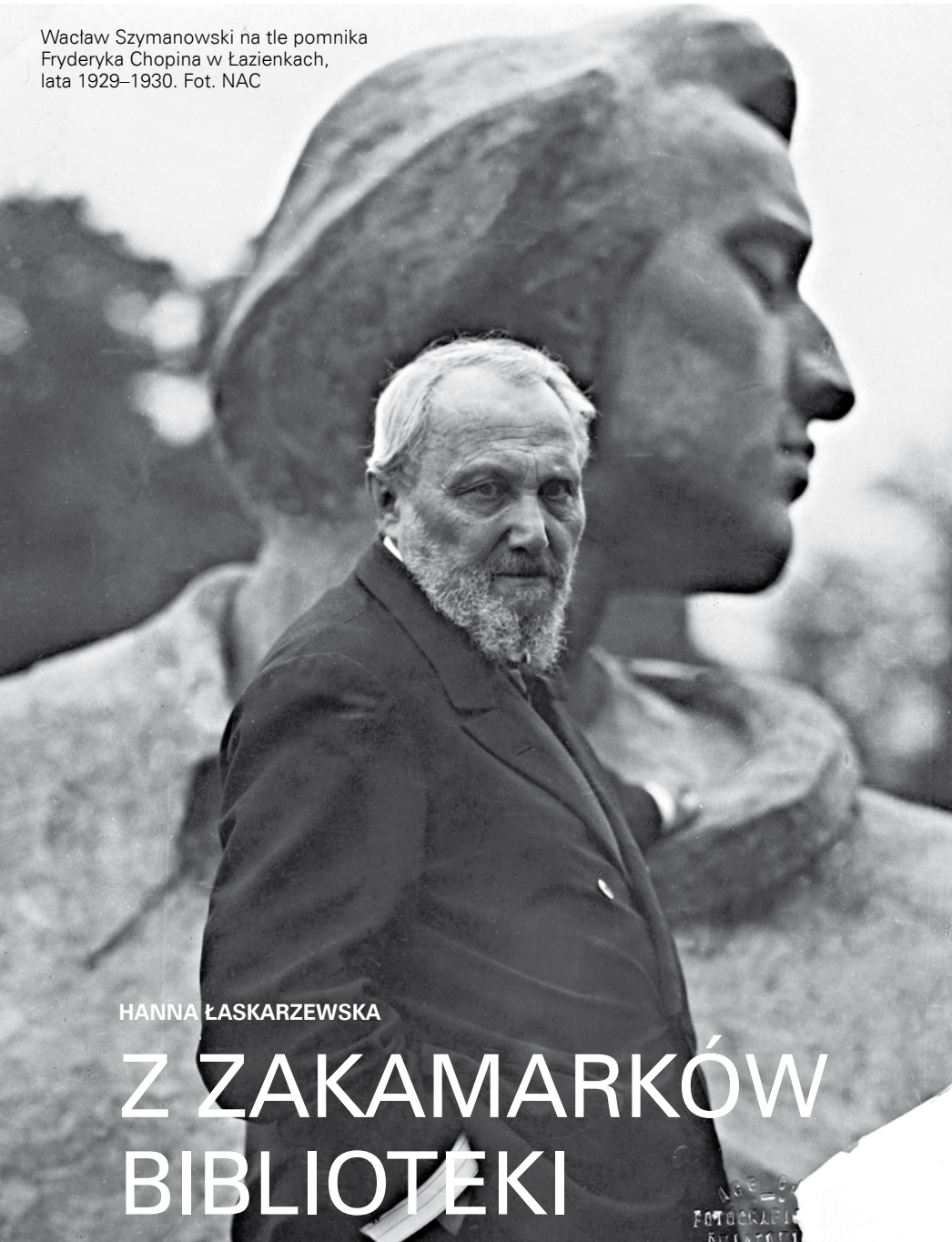


Wacław Szymanowski na tle pomnika
Fryderyka Chopina w Łazienkach,
lata 1929–1930. Fot. NAC



HANNA ŁASKARZEWSKA

Z ZAKAMARKÓW BIBLIOTEKI

RZEŹBA KAROLA ESTREICHERA DŁUTA WACŁAWA SZYMANOWSKIEGO

W 2014 r. mija sto pięćdziesiąta piąta rocznica urodzin Wacława Szymanowskiego, malarza i wybitnego rzeźbiarza przełomu XIX i XX w. Był wprawdzie przedstawicielem polskiego modernizmu, ale stworzył własny styl wyróżniający w widoczny sposób jego rzeźby spośród dzieł innych twórców. Ów indywidualizm Szymanowskiego powodował, iż twórczość jego była przedmiotem ożywionych dyskusji i sprzecznych opinii o sygnowanych przez niego dziełach.

40

FROM THE NOOKS AND CRANNIES OF A LIBRARY THE SCULPTURE OF KAROL ESTREICHER BY WACŁAW SZYMANOWSKI

The article discusses the history of the original 1907 sculpture by Wacław Szymanowski (1859-1930) representing the bust of Karol Estreicher (1827-1908), called the "father of Polish bibliography". Wacław Szymanowski, known primarily as the author of the monument to Frédéric Chopin in the Warsaw Łazienki Park, was a painter and outstanding sculptor of the Polish Modernist era. His output includes many paintings which won prizes in international exhibitions all over Europe. In the first decade of the 20th century he devoted himself mostly to sculpture. Some of his works include e.g. designs for several monuments (to Grottger, Mickiewicz) and many busts of people who gained fame in the world of science and art in Poland. Until 1920 the bust of Karol Estreicher belonged to its author. Later it was presumed lost. In 1937 it was found in the collection of the National Library in Warsaw (in unknown circumstances).



Wacław Szymanowski, Monachium,
ok. 1880 r. Biblioteka Narodowa
w Warszawie

Na początku XX w. w pracowni Szymanowskiego powstał rzeźbiarski portret sędziwego już „ojca bibliografii polskiej” Karola Estreichera (1827–1908). Poprzezając historię nie do końca wyjaśnionych losów portretu, który znajduje się obecnie w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie, przypomnijmy sylwetki autora rzeźby i jego wybitnego modela.

Wacław Szymanowski urodził się 23 sierpnia 1859 r. w Warszawie. Rodzicami jego byli Michałina Naimska (1833–1918) oraz Wacław Szymanowski (1821–1886) – literat i dziennikarz, redaktor wielu pism warszawskich, między innymi: „Wędrowca”, „Bluszczu” i „Kuriera Warszawskiego”. Wacław junior miał jeszcze trzy siostry.

Najstarsza Maria Jadwiga (1858–1916) została żoną malarza Alfreda Wierusz-Kowalskiego (1849–1915). Młody Szymanowski od 1875 r. kształcił się we Francji i w Niemczech. W Paryżu pobierał naukę rzeźby u Cypriana Godebskiego (1835–1909), u którego mieszkał w podparyskim Neuilly-sur Seine wraz z malarzami – Józefem Chełmońskim (1849–1914) i Henrykiem Piątkowskim (1853–1932) oraz w Ecole des Beaux-Arts u Eugène'a Delaplanche'a (1836–1891). Dzielił wtedy swe paryskie lokum z Rudolfem Modrzejewskim (Ralphem Modjeskim, 1861–1940), synem Heleny, znanym w późniejszych latach inżynierem, konstruktorem mostów na kontynencie amerykańskim.

Szymanowski przeniósł się w 1880 r. do Monachium, gdzie przez trzy lata kontynuował studia w Akademii Sztuk Pięknych, zakończony przyznaniem mu brązowego medalu. W okresie monachijskim (1880–1895) artysta zaczął wystawiać swe prace malarskie i rzeźbiarskie w Warszawie oraz Krakowie, w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych i w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych. W 1887 r. uczestniczył w Pierwszej Wielkiej Wystawie Sztuki Polskiej w Krakowie. Od 1888 r. zaczął zdobywać laury na międzynarodowych wystawach w Monachium, Paryżu, Pradze, Berlinie, Dreźnie, Antwerpii, Wiedniu. Otrzymał także złote medale i pierwsze nagrody w licznych konkursach. W 1889 r. na Wystawie Powszechnej w Paryżu odebrał złoty medal pierwszej klasy za obraz *Kłótnia Huculów*, który został zakupiony przez amerykańską Telfair Arts and Sciences Academy w Savannah (Georgia) do miejscowej galerii. Niestety, uległ tam zniszczeniu.

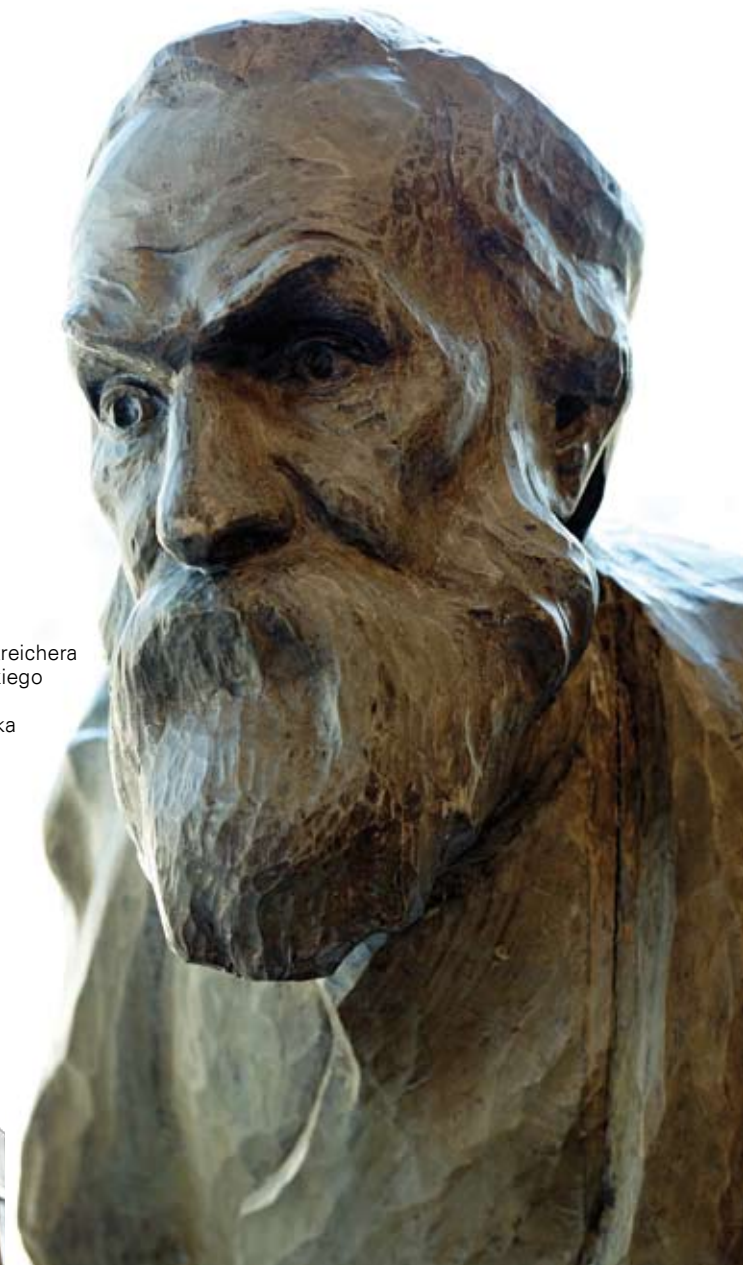
Mieszkając stale w Monachium, założył tam w 1891 r. wraz ze Stanisławem Grocholskim (1858–1932) szkołę malarską, prowadzoną do 1893 r. W 1892 r. Szymanowski włączył się aktywnie w działalność nowo powstałego w Monachium stowarzyszenia artystów „Secesja”, gdzie na dorocznych wystawach prezentował swe prace. W Monachium też, w domu swojego szwagra Alfreda Wierusz-Kowalskiego, poznał Gabrielę Turner, która w 1894 r. została jego żoną. Rok później Szymanowscy przenieśli się do Paryża, gdzie mieszkali do 1905 r. Artysta pracował w tym czasie nad projektami pomników Artura Grottgera dla Krakowa i Adama Mickiewicza na konkurs we Lwowie. Projekt pomnika Grottgera, wyróżniony pierwszą nagrodą, zrealizowano w 1903 r. W 1897 r.

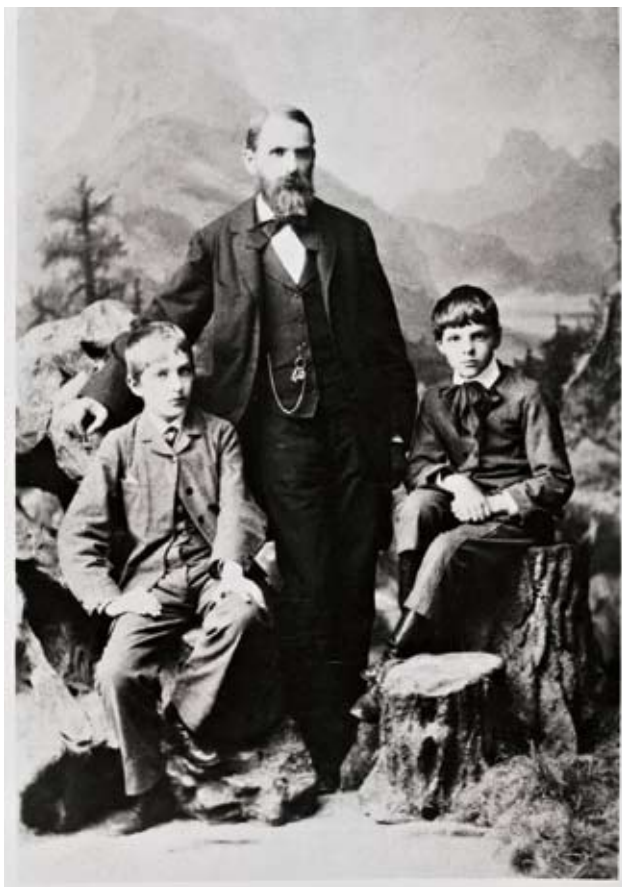
Szymanowski został członkiem stowarzyszenia artystów „Secesja Wiedeńska” (Wiener Secession), którego współtwórcą był m.in. Gustaw Klimt. Od tego czasu polski artysta wystawiał często swe rzeźby na kolejnych salonach wiedeńskiego stowarzyszenia. W tych latach powstają jego najbardziej znane prace: *Macierzyństwo*, tryptyk *Modlitwa*, *Kariatydy*, *Improwizacja Mickiewicza*, *Wiatr*, model pomnika Chopina.

Po przeniesieniu się w 1905 r. z rodziną do Krakowa Szymanowski zgłosił do konkursu w 1908 r. swój projekt pomnika Chopina i otrzymał pierwszą nagrodę (1909 r.). Od tego czasu musiało minąć jednak aż 17 lat, by ten najbardziej rozpoznawalny na świecie polski monument mógł doczekać się realizacji dopiero w 1926 r., choć: „Przestrzenność rzeźby Szymanowskiego, jej otwarty kształt operujący wyrazistymi elementami, czytelność przesłania autorskiego – wszystko to dawało mu przewagę nad pracami innych uczestników konkursu. Projekt przewidywał już wtedy ustawienie pomnika nad lustrem wody, basen miał kształt kolisty a na jego krawędzi siedziały dwie gigantyczne żaby”¹. W latach 1906–1911 artysta pracował nad projektem monumentalnej rzeźby *Pochód na Wawel*, która, wedle jego słów,



Oryginalna rzeźba Karola Estreichera dłuta Wacława Szymanowskiego w Bibliotece Narodowej.
Fot. Aleksandra Andrzejewska





Karol Estreicher z synami: Stanisławem (z lewej) i Tadeuszem, lata 80. XIX w. Biblioteka Narodowa w Warszawie

miała być „pomnikiem historii Zamku, zarazem Polski, który ma stworzyć artystyczną syntezę Jej poetycznej wielkości”². Projekt nie doczekał się jednak realizacji, mimo usilnych i wieloletnich starań jego twórcy.

Po 1914 r. Szymanowski powrócił do malarstwa, wykonywał także liczne repliki swych wcześniejszych prac, zabiegał o realizację pomnika Chopina i bezskutecznie *Pochodu na Wawel*. Był niewątpliwie rozgoryczony i zniechęcony. Jak píše autorka jego wystawy monograficznej w 1981 r. w Muzeum Narodowym w Warszawie: „Szymanowski od początku swych studiów przebywając za granicą, prowadził życie dość samotne. Nie zmieniło się to po osiedleniu się w Krakowie. Pozostał samotny i oddany wyłącznie swojej pracy. Mimo to, nie ominął go los wielu polskich artystów: borykanie się z trudnościami życiowymi, zawiść, gorycz niezrozumienia, i przede wszystkim przeszkody w realizowaniu dzieł nawet jak projekt pomnika Chopina wybranych i nagrodzonych. Polski los dotyczył też braku uznania, nieustannej niewiary krytyki i społeczeństwa w możliwość samodzielnych dokonań w dziedzinie rzeźby”³.

W 1921 r. Szymanowski zlikwidował pracownię w Krakowie, oddając pozostawione w niej dzieła na przechowanie firmie Polglob. Większość prac zabrał jednak ze sobą, licząc na możliwość ich wystawiania za granicą i wyjechał z żoną do Rzymu, a następnie do Paryża. Do kraju powrócił już w 1922 r. i zamieszkał w Warszawie. Szczęśliwie dożył odsłonięcia pomnika Chopina w Łazienkach w 1926 r. Po śmierci artysty 22 lipca 1930 r. duża część jego dorobku uległa rozproszeniu bądź zniszczeniu, do czego przyczyniły się przede wszystkim lata okupacji 1939–1945.

Najpłodniejszy okres w twórczości rzeźbiarskiej Szymanowskiego przypadł na lata krakowskie. Powstało wtedy m.in. kilka portretów znanych osobistości życia artystyczno-naukowego Krakowa, jak choćby popiersia Jacka Malczewskiego (1906), Karola Estreichera (1907), Adama Giełguda (1907), Józefa Korzeniowskiego (1908).

Portret „ojca bibliografii polskiej” pochodzi z przedostatniego roku życia Estreichera. Przypomnijmy, że poza olbrzymimi zasługami dla rejestracji całego dorobku piśmiennictwa polskiego i Polski dotyczącego, Estreicher parał się również historią literatury, teatru, uprawiał krytykę literacką. W jego dorobku znajdują się zarówno prace naukowe, jak i poezja oraz tłumaczenia komedii i dramatów francuskich, hiszpańskich, niemieckich i włoskich.

Przyszły dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej był synem Alojzego Rafała (1786–1852), profesora botaniki w Uniwersytecie Jagiellońskim oraz dyrektora Ogródu Botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego (UJ) i Antoniny z Rozbierskich (1798–1892). Jego dziad Dominik Oesterreicher (1750–1809), artysta malarz, przybył do Krakowa z Austrii. Karol studiował na UJ filologię i prawo (1843–1848). Po zakończeniu studiów pracował w sądownictwie galicyjskim w Krakowie, Lwowie i Wojniczu. W 1862 r. związał się z bibliotekarstwem – przeniósł do Warszawy, gdzie objął stanowisko podbibliotekarza (zastępcy dyrektora) Biblioteki Szkoły Głównej. Nie przeszkodziło mu to uzupełniać studia w warszawskiej uczelni, które zakończył doktoratem w 1867 r. W latach 1865–1868 prowadził jednocześnie jako adiunkt w Szkole Głównej katedrę bibliografii, po raz pierwszy promując ją jako samodzielną naukę. Po śmierci w 1867 r. Adolfa Mułkowskiego (Mułkowskiego, 1812–1867), pełniącego obowiązki dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej w latach 1865–1867, powierzono to stanowisko Estreicherowi, który objął je w 1868 r. Okres jego dyrektury uchodzi za niezwykle pomyślny dla Biblioteki. Uporządkowano m.in. zbiory, powiększono liczbę poloników do ok. 85 000 tomów, przeprowadzono remont gmachu itd. Sam Estreicher przejawiał niezwyklej aktywność zawodową. Nie tylko tworzył kolejne tomy *Bibliografii polskiej* (za jego życia ukazały się 24 tomy), był również profesorem zwyczajnym UJ, współtwórcą Polskiej Akademii Umiejętności i jej aktywnym członkiem.

Biblioteką Jagiellońską kierował do 1905 r., ale po przejściu na emeryturę nie zerwał z nią kontaktów, zachowując swe miejsce do pracy nad kolejnymi tomami *Bibliografii polskiej*.

W 1907 r., gdy powstawała rzeźba Szymanowskiego, Karol Estreicher był już osiemdziesięcioletnim, ciężko schorowanym i cierpiącym człowiekiem, co wizerunek bibliotekarza utrwalał przez Wacława Szymanowskiego niewątpliwie odzwierciedla. Zdjęcie rzeźby zostało opublikowane (chyba po raz pierwszy) w warszawskim dwutygodniku „Świat” z 1907 r., w artykule *Z pracowni W. Szymanowskiego*, autorstwa Antoniego Chołoniewskiego (1872–1924), publikującego pod pseudonimem Stosław⁴. Chołoniewski, opisując prace artysty, charakteryzuje też portret bibliografa: „przepyszna głowa Karola Estreichera”. Po raz kolejny można było zobaczyć dzieło Szymanowskiego w „Tygodniku Ilustrowanym” z 1908 r. Zdjęcie odlewu rzeźby zamieszczono przy wspomnieniach o Karolu Estreicherze,

opublikowanych tuż po pogrzebie zasłużonego dla nauki i kultury polskiej bibliografa, który odbył się 2 października. Jednym ze wspominających postać Estreichera był Artur Oppman. W tekście zatytułowanym *Strażnik narodowej chwały*, w słowach pełnych patosu, pisał: „Widzę wśród sal księżnicy tę postać, tak ujmującą i miłą, tę wyrazistą, myślącą twarz, te pełne zapału oczy, i głęboki żal przejmując mi serce nawskroś, że człowiek ów odszedł już w zaświaty, że opuścił starożytny skarbiec kultury polskiej jego dobry, opiekuńczy duch”. I kończył swoje pożegnanie słowami: „Niech na tem cudnem podwórku bibliotecznym stanie w marmurze wykute popiersie zmarłego i niech te czuwające oczy patrzą przez długie, długie lata na to, czego był strażnikiem i czcicielem”⁵. To ostatnie życzenie nie ziściło się, marmurowe popiersie Karola Estreichera nie stanęło na dziedzińcu bibliotecznym. Zaś rzeźba Wacława Szymanowskiego, wykonana z lipowego drewna, o rozmiarach 79 x 28 x 28 cm, miała również autorską wersję gipsową, która powstała w tym samym co oryginał 1907 r. i należała do rodziny Estreicherów. Po śmierci Karola Estreichera starszego, przeszła w ręce jego syna Stanisława (1869–1939), profesora UJ i kontynuatora prac bibliograficznych ojca. Z tym okresem wiąże się ciekawa relacja rodzinna dotycząca reakcji na popiersie dziadka najmłodszego w tym czasie pokolenia Estreicherów – dzieci Stanisława. Zawdzięczamy ją wnuczce Karola, Krystynie Grzybowski (1902–1963): „W rogu pokoju, pod prababką Rozalią, na niskiej półce straszło upiorną bielą gipsowe popiersie. Właśnie! – »straszło«, mówię przecież z punktu widzenia dziecka. Był to odlew popiersia dziadka, wyrzeźbionego niegdyś w lipowym drewnie przez Wacława Szymanowskiego, autora pomnika Chopina w Łazienkach. Oryginał wysłany do Wiednia na wystawę, ukradziono i został tylko biały gips, »dziadzio jak żywy...«. – Zobaczysz! Jeszcze ożyje... – straszły wieczorami niepocziwe służące, przez wiele lat bałam się więc po ciemku wchodzić do pokoju. Bystre, natarczywe spojrzenie oczu bez źrenic jak gdyby domagało się odpowiedzi”⁶. Po śmierci Stanisława w 1939 r. gipsowa rzeźba pozostała w latach okupacji w jego domu rodzinnym. Po zakończeniu wojny była w posiadaniu syna Stanisława, Karola Estreichera młodszego (1906–1984), aż do jego śmierci. Obecnie znajduje się w Centrum Badawczym Bibliografii Polskiej Estreicherów w Krakowie. Z tej właśnie wersji gipsowej wykonano przed 1939 r. odlew (gips malowany), który stał się własnością Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, a z niego z kolei, na początku lat 70., kolejny odlew gipsowy, który miał znajdować się w siedzibie Polskiej Akademii Nauk w Pałacu Staszica w Warszawie, ale do marca br. nie został odnaleziony.

Nas jednak interesują najbardziej losy oryginału rzeźby wykonanego w drewnie. Był on cały czas w posiadaniu samego rzeźbiarza. W latach 1911–1912 Szymanowski wystawił go na 39. wystawie Wiener Secession, w 1912 r.



Portret Karola Estreichera autorstwa Leona Kowalskiego, 1934 r. Biblioteka Jagiellońska. Fot. Tadeusz Duda

prezentował rzeźbę w Krakowie w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, a w 1920 r. na wystawie w Muzeum Wielkopolskim w Poznaniu. Wedle relacji syna Wacława – Michała Szymanowskiego – po tej wystawie popiersie K. Estreichera zostało sprzedane⁷. Niestety, do dzisiaj nie wiemy nic o tej transakcji, a przede wszystkim kto zakupił rzeźbę. W 1927 r. była najprawdopodobniej prezentowana w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, podczas obchodów stulecia urodzin twórcy *Bibliografii polskiej* (zaświadcza o tym program uroczystości). Po raz kolejny popiersie Estreichera „odnajdujemy” w 1937 r. w „Spisie obrazów zawieszonych w lokalu Biblioteki Narodowej przy ul. Rakowieckiej”, gdzie pod nr 42. figuruje: „Karol Estreicher – popiersie. K. [!] Szymanowski rzeźbił. Rzeźba w drzewie”. Dzieło zostało prawdopodobnie nabyte w 1937 r., o czym świadczy dopisek ręczny na „Spisie” – „Nr akc. [esji] Graf. 152/37”.

W Bibliotece Narodowej praca Wacława Szymanowskiego przetrwała szczęśliwie lata wojny i okupacji hitlerowskiej. Po 1945 r. przekazano ją do Zakładu Bibliografii Zawartości Czasopism (dopisek ręczny przy poz. 42 „Spisu”). Od lat 90. XX w. do dziś Karol Estreicher pilnie obserwuje (z wysokości szafy katalogowej) postępy prac w Zakładzie Bibliografii Polskiej 1901–1939, którego pracownicy kontynuują wysiłki trzech pokoleń rodu Estreicherów.

W 1978 r. rzeźbę poddano zabiegom konserwatorskim w Pracowni Rzeźby PKZ (być może w ramach przygotowań do wystawy prac W. Szymanowskiego w Muzeum Narodowym w Warszawie w 1981 r.). Plan jej kolejnej konserwacji w 2002 r. nie został zrealizowany (oceniono wtedy, że stan drewna jest dobry, bez śladów działalności szkodników, zauważono pęknięcia w kilku partiach rzeźby). Karol Estreicher po-

wrócił na swe miejsce przy warsztacie pracy dzisiejszych bibliografów. O istnieniu oryginału popiersia mistrza Karola prawie nikt nie wie, stąd nie dziwią słowa Krystyny Grzybowski z lat 60. ubiegłego wieku, gdy pisała we wspomnieniach rodzinnych, że rzeźba zaginęła. Dziś możemy powiedzieć, że „utknęła” gdzieś pomiędzy wiedzą o niej kilku historyków sztuki a świadomością garstki bibliografów, którzy obcuja z nią na co dzień. A pora chyba, by jej wyjątkowe walory artystyczne, których nie oddaje żaden gipsowy odlew, mogły cieszyć oko szerszej niż dotychczas publiczności.

PRZYPISY

¹ H. Kotkowska-Bareja: *Wacław Szymanowski 1859–1930*. Katalog oprac.... [Warszawa] 1981, s. 17.

² W. Szymanowski: *Projekt wawelskiego pochodu*. [w:] *Katalog wystawy Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie. I. Wacława Szymanowskiego: „Pochód na Wawel”*. [Kraków] 1912.

³ H. Kotkowska-Bareja: dz. cyt., s. 21.

⁴ [A. Choloniewski] Stosław: *Z pracowni W. Szymanowskiego*. „Świat” 1907, nr 13, s. 5-6.

⁵ A. Oppman: *Strażnik narodowej chwały*. „Tygodnik Ilustrowany” 1908, nr 41, s. 829.

⁶ K. Grzybowska: *Estreicherowie. Kronika rodzinna*. Kraków 1999, s. 69.

⁷ H. Kotkowska-Bareja: dz. cyt., s. 62.